ROK XLVIII. Nro 166.

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 29 Lipca 1868. Środa. Dnia (17) 29 Lipca 1868.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Rano ciepła st: 14, w połud: c. st: 19 Wysokość wody st:2, c. 3 (Ubywa.) | Stan barometru: na odmianę. | Wschód Słońca g. 4 m. 17 Zachód „ „ 7 „ 55 | Jutro, ŚŚ. Abdona, Senneny i Julity. |

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

Z Bożej Łaski,
MY, ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossji,
Król Polski,
Wielki Książę Finlandzki,
etc., etc., etc.,

Objawiamy wszystkim wiernym poddanym naszym w Królestwie Polskie:

Dla zwykłego skompletowania armji i floty, wypada w roku bieżącym uskutecznić pobór do wojska w gubernjach Królestwa Polskiego, w jednakowym stosunku z poborem dopełnionym w Cesarstwie w początku roku bieżącego, to jest po *czterech* ludzi z każdego tysiąca dusz mężkich, i oprócz tej liczby, na pokrycie liczącej się na Królestwie zaległości zaciągowej, naznaczyć podobnie jak w poborze lat zeszłych 1865, 1866 i 1867, jeszcze po *półtora* człowieka z tysiąca dusz płci mężkiej; przyczem dla ulżenia ludności gubernji Królestwa, dostawa rekrutów na rachunek rzeczonej zaległości, może być zastąpioną przez opłatę pieniężną.

Nadto, pragnąc udzielić mieszkańcom Królestwa większą ulgę w powinności zaciągowej, Uznaliśmy za dobre zezwolić na wykup w każdym czasie od rzeczonej powinności, za pomocą wniesienia ustanowionej opłaty pieniężnej.

Rozpatrzywszy ułożone na tych zasadach wnioski Komitetu Urządzającego, co do porządku, w jakim dopełniony być ma w roku bieżącym pobór do wojska, zgodnie z opinją Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego, Postanowiliśmy i Stanowimy:

Art. 1. W roku bieżącym 1868, ma być dopełniony pobór do wojska w gubernjach Królestwa, licząc po *czterech* ludzi z każdego tysiąca dusz ludności mężkiej, i oprócz tego jeszcze po *jednym* i *pół* człowieku z każdego tysiąca na rachunek liczącej się na Królestwie zaległości w rekrutach.

Art. 2. Pobór ten powinien być rozpoczęty 30 Września (12 Października) i ukończony 2 (14) Listopada 1868 roku.

Losowanie należy dopełniać nie we wszystkich powiatach w jednym czasie, ale stopniowo według ustanowionej przez Gubernatorów dla Powiatów kolei, z takiem obliczeniem czasu, aby spisowi każdego Powiatu nie później, jak na trzeci dzień po ukończeniu losowania w Powiecie, byli dostawieni do swojego Gubernjalnego Urzędu Rekruckiego.

Art. 3. Rozkład kontyngensu zaciągowych, oznaczonego na wszystkie gubernje Królestwa, w stosunku ich ogólnej ludzkości mężkiej, z wyjątkiem osób na zawsze od zaciągu uwolnionych, dokonywany być ma okręgami spisowemi, odpowiednio do ilości ludności spisowej, zaciągowi podlegającej.

Art. 4. Celem ulżenia mieszkańcom Gubernji Królestwa powinności zaciągowej, liczba rekrutów jaka przypada jedynie na pokrycie ciążącej na ludności tych Gubernji zaległości rekruckiej, może być zastąpiona przez opłatę pieniężną ustanowioną na rs. 400 za każdego rekruta. Oprócz tego otwiera się ciągły wykup od powinności zaciągowej za opłatą rs. 1,000, z którego mogą w każdym czasie korzystać mieszkańcy Gubernji rzeczonych, podlegający powinności rekruckiej.

Sposób pokrycia liczącej się na Gubernjach Królestwa zaległości rekruckiej i porządek wykupu od powinności zaciągowej, określone są w dołączonych do niniejszego Manifestu przepisach.

Art. 5. Stany i osoby powinności zaciągowej niepodlegające, wykazane są po szczególe w anneksie do niniejszego Manifestu.

Art. 6. Dla przyjęcia spisowych na rekrutów, najmniejsza miara wzrostu ustanawia się na dwa arszyny i trzy werszki.

Art. 7. Pod względem powinności zaciągowej, ludność wiejska i miejska (z wyłączeniem niektórych tylko bardziej zaludnionych miast, które stanowić mogą oddzielne okręgi), dzieli się na Okręgi spisowe, które się ustanawiają odpowiednio do podziałów gubernji na powiaty, z zastrzeżeniem, że odstąpienie od tego może być dopuszczonem jedynie w wypadkach szczególnych, dla większego ułatwienia czynności i przyniesienia ulgi spisowym.

*Uwaga:* W m. Warszawie, dla odbycia tak osobistej rewizji spisowych, jako też losowania, utworzone być mają dwie Kommissje Konskrypcyjne.

Art. 8. Nie mają być tworzone oddzielne okręgi dla starozakonnych. Ludność starozakonna zalicza się do Okręgów ziemskich i miejskich, lecz powinność zaciągową odbywa oddzielnie od chrześcijan.

Art. 9. Do składu Kommissji Konskrypcyjnych, przeznaczają się: na Prezesa—Naczelnik powiatu; na Członków—Pomocnik jego do czynności policyjnych (zarazem Naczelnik Straży Ziemskiej w Powiecie); Lekarz powiatowy lub inny przez Gubernatora wyznaczony.

Nadto, w czasie czynności Kommissji w Okręgach, przeznaczają się na Członków czasowych: w wiejskich—jeden z Wójtów Gmin i jeden z osiadłych w Okręgu obywateli, obydwaj z wyboru Naczelnika Powiatu—w miejskich, dwóch obywateli miasta, jeden z pomiędzy chrześcijan i jeden ze starozakonnych, wybrani także przez Naczelnika Powiatu; w mięszanych (do składu których wchodzą miasta i wsie), jeden z Wójtów Gmin, jeden z osiadłych Obywateli w Okręgu i dwóch z Obywateli miasta, jeden z pomiędzy chrześcijan i jeden z pomiędzy starozakonnych; obywatele miejscy biorą przytem udział jedynie w czynnościach odnoszących się do spisowych miejskich.

Niezależnie od powyżej oznaczonego składu, do każdej Kommissji Konskrypcyjnej, wchodzi także na prawach Członka jeden z miejscowych Kommisarzy do spraw włościańskich, z zarządzenia Członka-Zawiadującego interessami Komitetu Urządzającego wyznaczony.

*Uwaga.* W mieście Warszawie Kommissję Konskrypcyjną składają: Prezydujący: w jednej Kommissji, Radny Wydziału Wojskowego Magistratu, a w drugiej, Ławnik tegoż Wydziału; Członkowie w każdej z nich: Oficer Żandarmerji, wyznaczony przez Naczelnika Warszawskiego Okręgu Żandarmów; Oficer Policyjny lub Adjunkt Kommissarza tego cyrkułu miasta, z którego przedstawieni są spisowi; Urzędnik Wydziału Wojskowego Magistratu, w charakterze Członka-Referenta; jeden z Lekarzy miejskich przez Urząd Lekarski miasta Warszawy wyznaczony, i po dwóch obywateli miasta wybranych przez Prezydenta, jeden z pomiędzy chrześcijan i jeden z pomiędzy starozakonnych.

Art. 10. Wykazy spisowych obrewidowanych, zatwierdza ostatecznie Komisja Konskrypcyjna i jeden egzemplarz takowego wykazu, opatrzony podpisami wszystkich członkow, przedstawia Rządowi Gubernialnemu, a w mieście Warszawie Magistratowi.

Art. 11. Sporządzenie umundurowania dla rekrutów, wkłada się na Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego, na zasadzie oddzielnej co do tego Instrukcji.

Art. 12. Powinności zaciągowej podlegają spisowi I kategorji i ci z kategorji II, którzy mają 23 i 24 lat wieku.

Art. 13. Dla wybrania jednego rekruta należy powołać do losowania około trzech spisowych; w żadnym jednak razie liczba ich nie może być mniejszą od dwóch i pół na jednego rekruta.

Art. 14. Spisowi I. kategorji przyzywani być mają do losowania podług wieku, to jest najprzód 20 letni; jeżeli ich nie wystarczy, licząc po dwóch i pół na jednego rekruta, wówczas przyłączają się do nich spisowi 21 lat wieku mający, a następnie 22 letni; przytem, spisowi jednego wieku nie rozdzielają się na części, chociażby przez to liczba ich przewyższyła wymaganą dla wybrania jednego rekruta liczbę spisowych.

Tenże sam przepis stosuje się i do spisowych II. kategorji, mających 23 i 24 lat wieku.

Art. 15. Spisowi niestawający do rewizji lub do losowania, również zbiegli, albo przekonani o umyślne okaleczenie się lub o przedstawienie fałszywych dowodów, będą przyjmowani, jeżeli się okażą zdatnymi, do służby wojskowej, na rachunek poboru, o ro[k] jeden starsi nad wiek popisowy, a mianowicie 31 la[t] wieku mający; niezdolni zaś do służby wojskowej jako też liczący więcej nad 31 lat wieku, w żadnym razie do służby tej przyjmowani być nie mogą, lecz podlegają innym karom, podług prawa.

Art. 16. Spisowi z widocznemi wadami lub kalectwem, udawać się mają z prośbami do Zarządów gminnych i miejskich o poświadczenie niezdatności ich do służby wojskowej. Zarządy te wydawać in[i] mają tego rodzaju świadectwa tylko na zasadzie oddzielnej Instrukcji, przez Komitet Urządzający w Królestwie zatwierdzonej. Świadectwa takowe ostatecznie zatwierdzają Komisje Konskrypcyjne, po odbyciu należytej rewizji lekarskiej. Wszyscy spisowi, którzy otrzymali podobne świadectwa, uwalniają się na zawsze od służby wojskowej, jak również od obowiązku stawania przed stałemi Urzędami Rekrutskiemi Gubernialnemi dla odbycia superrewizji.

Art. 17. Jeżeli spisowi z widocznemi wadami lub kalectwem, na mocy udzielonych im pasportów, będą nieobecni w miejscu stałego zamieszkania swego, dozwala się im udawać z prośbami o wydanie wyrażonych w poprzedzającym artykule świadectw, do gminnych i miejskich Zarządów, zaś o dopełnienie rewizji lekarskiej do Komisji Konskrypcyjnej tego Okręgu, w obrębie którego czasowo przebywają.

Otrzymujący podobne świadectwo, zamiast osobistego stawienia się w gminie swojej, przedstawia jej to świadectwo dla odnotowania w liście imiennej spisowych.

Art. 18. Zarządy miejskie i gminne, tudzież Kommissie Konskrypcyjne, obowiązane do wydawania i zatwierdzenia powyższych świadectw, za każde nieprawnie wydane lub zatwierdzone przez nich świadectwo, niezależnie od pociągnienia winnych do odpowiedzialności karnej, ulegają oni karze pieniężnej w ilości rsr. 400, z rozłożeniem takowej na wszystkich, którzy podpisali świadectwo, stosunkowo do pobieranej przez nich od Rządu płacy; przyczem Członkowie z pomiędzy miejscowych obywateli, niepobierający od Rządu płacy, wnosić mają na poczet rsr. 400 summę równą tej, jaka przypadać będzie od Członka Kommissji otrzymującego od Rządu najniższą płacę.

Art. 19. Do składu czasowych Urzędów Rekruckich przeznaczają się na Prezydujących Vice-Gubernator, na Członków: Radca Wydziału Wojskowo-Policyjnego Rządu Gubernjalnego, który zarazem prezyduje w razie nieobecności Vice-Gubernatora; jeden z Kommissarzy Powiatowych z wyboru Członka Zawiadującego interesami Komitetu Urządzającego; Sztabs-Oficer w charakterze odbiorcy wojskowego, przez Sztabs Warszawskiego Wojennego Okręgu wyznaczony; Lekarz wojskowy przez Gubernatora za porozumieniem się z właściwą Władzą wojskową i Lekarz cywilny przez Gubernatora wyznaczeni.

*Uwaga 1.* Do składu czasowego Urzędu Rekruckiego miasta Warszawy, przeznaczają się: na Prezydującego: Prezydent miasta lub inna osoba przez Namiestnika wyznaczona; na Członków: sztabs Oficer w charakterze odbiorcy wojskowego, tudzież Lekarz wojskowy przez Sztabs Warszawskiego Wojennego Okręgu, i Lekarz cywilny przez miejscowy Urząd Lekarski wyznaczeni.

*Uwaga 2.* Wskazany skład czasowych Urzę-

dow Rekruckich, stosuje się także i do stałych Urzędów Rekruckich, których Członkiem jest Gubernjalny Naczelnik Wojskowy, gdy osobny odbiorca wojskowy nie jest wyznaczony; na ten zaś ostatni urząd, w miejsce Sztabs Oficera może być przeznaczony i Ober-Oficer, a w miejsce Komisarza Powiatowego Urzędnik Cywilny przez Gubernatora wyznaczony. (d. c. n. D. W.)

— JW. Jenerał-Feldmarszałek hrabia *Berg*, Namiestnik Królestwa, w dniu wczorajszym raczył powrócić z Wilny.

— Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Krasnokutski*, i tajny radca *Hamburger*, z Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Popow*, z Płocka; dymissjonowani jenerał-majorowie: *Stranden*, z Grodna; *Złobin*, z Biely;—wyjechali zaś: rzeczywisty radca stanu *Hernet*, do Moskwy; szambelan dworu J. C. M., książe *Tumanow*, do Petersburga; b. minister marynarki Stanów Zjednoczonych *Kennedy*, za granicę.

— ≋ Pomimo ostrzeżeń organów publicznych, pomimo upomnień opiekunów rodziny Syrokomli, pomimo wszelkiego rodzaju kroków czynionych, żeby stanąć na przeszkodzie dziełu nadużycia i niesprawiedliwości, pan Jagielski księgarz poznański wydał zbiór utworów Syrokomli, przedrukowany prawem kaduka z różnych pojedyńczo wychodzących tomów zakupionych u autora przez wydawców.

Prawdziwie! wytrwanie godne lepszej sprawy.

Ale dla miłego grosza czegóż człowiek nie zrobi? a tu zysk pewny, wydanie nic nie kosztowało, trzeba się było tylko schylić po nie, chociaż takie schylenie u nie jednego rumieniec by wprowadziło na twarz.

Wydawca zbrojny w owo Moljerowskie „co znajdę, to moje“ znalazł aż dziewięć tomów w owej wyprawie korsarsko-wydawniczej, dziewięć tomów na które oznaczył cenę stosunkowo bardzo wysoką.

A nie zadał sobie nawet trudu, żeby do owego kompletnego zbioru dołączyć choćby jedną poezyjkę niewydaną, choćby jeden nieznany czytelnikom utwór poety, a jest ich o ile nam wiadomo niemało, zawsze przysporzyło by mu to choć trochę kosztów, a on chciał zbierać nie siejąc.

Cała jego praca ograniczyła się na przedrukowaniu utworów dawniej już wydanych, bez oglądania się na kontrakty z wydawcami poczynione, na krzywdę sierot po zmarłym w największej znajdujących się potrzebie...

“ ” “

Jak nazwać postępek tego rodzaju?

Jużci nie przedrukiem, bo przedruk zwykle choć opowiedzeniem się usprawiedliwia, ani nie plagjatem, bo plagjat inne ma znaczenie.

Jest to.... *zręczność wydawnicza.*

I wyrachowanie okazałoby się dobrem, gdyby nieostrzeżona publiczność zwabiła się na lep ulubionego nazwiska i dopomogła rozkupem do powodzenia bezprawnego czynu.

Ale tak nie będzie; tak być nie może.

Tym razem spekulacja omyli się w rachubie, i stanie innym, którzyby chcieli postępek ten naśladować, za przykład i przestrogę.

“ ” “

Wątpimy, ażeby którybądź w Warszawie handel księgarski zechciał przyłożyć rękę do tej spoljacji dobytku sierocego.

Gdyby się jednak tak stało, wierzymy szczerze, iż owa morderowa okładka, w którą się nieprawe przedruki przystroiły, będzie odstraszeniem dla kupujących.

Że nie zechcą podać ręki dla poparcia nadużycia, które wszędzie głośno potępionem być winno.

Niechaj wydanie pozostanie na składzie wydawcy, niechaj rozczytując się w niem, nauczy się, że czyste twory ducha czystą ręką tylko podawać można ogółowi.

Dla ludzi materjalnie tylko stosunki światowe pojmujących, rozczarowanie materjalne będzie najstosowniejszą karą.

Z wyrażenia przekonania publicznego, wydawca sobie nic nie czyni, dowiódł już tego, niechaj więc to przekonanie, najdobitniejszym dla niego wyrazi się argumentem.

— Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Marcjanny z Gwiazdowskich *Przedpełskiej*, odbędzie się za spokój jej duszy, nabożeństwo żałobne o godz: 11ej rano, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca N. M. P., przy ulicy Krak:-Przedm:, na które pozostały mąż, wraz z małoletnim synkiem, zaprasza Krewnych i Znajomych. —5062—(11,445)

— Jutro, jako w rocznicę śmierci, odprawionem zostanie w kościele Ś. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godz: 10ej z rana, nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Ignacego *Gepnera*, b. Naczelnika Sekcji w Banku, na które pozostała wdowa z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5030—(11,422)

— Jutro, jako w 12tą rocznicę skonu ś, p. Emilji z Hipschów *Grzędzińskiej*, o godz: 9ej rano, za spokój Jej, w kościele Narodzenia N.M.P. na Lesznie, odprawioną zostanie Msza żałobna, na którą stroskany mąż z dziećmi, zaprasza Krewnych i życzliwych.
—5020—(11,387)

— Ś. p. Joanna z Łebkowskich *Bagniewska*, wdowa, przeżywszy lat 89, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 27 b. m. Pozostałe dzieci, wnuki, prawnuki i praprawnuk, zapraszają Krewnych Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne o godzinie 10-ej z rana we czwartek w dniu 30 b. m. przy zwłokach, w kościele Ś. Anny na Krakowskiem Przedmieściu, oraz na exportacyę w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 7 w wieczór na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. (11394) —5046—

— Ś. p. Tomasz *Krzypełka*, były majster piekarski, w dniu wczorajszym o godz. 10ej rano, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej chorobie, przeniósł się do wieczności. Pozostała wdowa z synami zaprasza Krewnych i Znajomych na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym o godz. 2ej z południa, z kaplicy szpitala Śgo Ducha, przy ulicy Elektoralnej, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —5,063—(11,443)

— Wczoraj zszedł z tego świata Edward *Dehnel*, lat 25, eksportacja odbędzie się jutro o godzinie 6tej, z kaplicy znajdującej się na cmentarzu Ewangelickim; na którą pozostała żona i rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5037—(11,378)

— Dnia 18 b. m. w Żelisławiu (powiat Sieradzki) zmarła Józefa z Radoszewskich Błeszyńska, lat 25 licząca.

— W zeszłą Sobotę w kościele Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, o godz. 6ej wieczorem Jks. Lipiński wikarjusz miejscowej parafji, pobłogo-

sławił związek małżeński p. Aleksandra *Rotherta* jubilera, z panną Marją *Unruh*, córką obywatelstwa.

— Wczoraj o godz. 7-ej wieczorem, przed wielkim ołtarzem kościoła Archikatedralnego i Metropolitalnego Śgo Jana, wikarjusz miejscowy Jks. Seroczyński, pobłogosławił związek małżeński p. Juljana *Nowcy*, właściciela apteki w mieście Ostrowi, w gub. Łomżyńskiej, z panną Heleną *Golembowską*, córką adwokata i obywatela naszego miasta i jego małżonki Marjanny z Voglów, w czasie którego wykonanem zostało przez amatorów, pod dyrekcją K. I. Chwaliboga „Veni Creator" Sandmana.

---

— W sobotę o godzinie 6-ej wieczorem, w salach IX departamentu rządzącego senatu, mimo ferij sądowych zebrało się dość liczne grono osób, przedstawicieli miejscowej nauki prawa. W obecności JJWW. radcy tajnego Pawliszczewa, dyrektora prassy krajowej i naczelnego prokuratora IX departamentu rządzącego senatu Chwaliboga, współredaktor tworzącego się pisma Adolf Jakób Cohn przedstawił w krótkości, niemniej jednak przekonywające dowody, dla których powstał zamiar wydawania Przeglądu Sądowego. Z kolei redaktor odpowiedzialny Ignacy Bielicki, odczytał działy mające składać to pismo. Następnie obecni przystąpili do wyboru osób stanowić mających współredakcję. Większością głosów wybrani i ogłoszeni zostali: radca stanu Chwalibóg Hipolit, naczelny prokurator senatu; Holewiński Władysław, dyrektor kancellarji kommissji rząd. sprawiedliwości; rzecz. r. stanu Dutkiewicz Walenty, b. członek senatu; rzecz r. st. Małkowski Konstanty, członek kommissji sprawiedliwości; Muszyński Alfons, pomocnik naczelnego prokuratora; Radgowski Antoni i Majewski Wincenty obrońcy przy rządz. senacie; Flamm Filip i Okólski Adolf, adwokaci; Budziński Stanisław, referent senatu; Brzeziński Andrzej obrońca przy senacie; Prokopowicz Wincenty, pomocnik naczelnego prokuratora senatu; Jabłoński Aleksander, sędzia sądu apellacyjnego; Tafiłowski Hipolit, obrońca przy senacie; Nowakowski Władysław, pomocnik naczelnego prokuratora senatu. Z wymienionych 7-m pierwszych, stanowić będzie współredakcją, a gdyby który z wybranych z jakichkądź przyczyn zrzekł się, wtedy z kolei następny członek wejdzie na jego miejsce. *Dz. W.*

— Jeden z miłośników muzyki, zbiera chór amatorów, który wkrótce już podobno rozpocznie wykonywać śpiewy religijne podczas nabożeństw świątecznych w kościele Śgo Aleksandra.

— Wiele osób błędnie sądzi, że już zapóźno rozpocząć kurację za pomocą wód mineralnych. Tymczasem, w interessie chorych pragnących się leczyć, możemy zapewnić, powziąwszy z najbliższego źródła wiadomość, że jeszcze sześć tygodni, a przy sprzyjającej pogodzie i dłużej w Instytucie wód mineralnych w ogrodzie Krasińskich, (a tem samem bezwątpienia i w ogrodzie Saskim), kuracja rzeczona z należytym skutkiem prowadzoną być może.

— Donieśliśmy już w piśmie naszem o skonie ś. p. Konstantego hr. Tyszkiewicza, w Mińsku gubernjalnym dnia 13go b. m. Był on zasłużonym archeologiem i geografem. Lat temu kilka zajmował się ułożeniem karty rzeki Wilji od jej źródeł, do pierwszej handlowej przystani w Kostykach. W tym celu odbywał naukowe wycieczki, badał miejscowe osobliwości, lud nadrzeczny i spisywał szczególne zwyczaje. Owocem tej mozolnej pracy jest mappa Wilji, wykonana przez zdolnego jeometrę Szantyra. Cały atlas składa z 12 tablic i 62 rysunków. Opisy przedwiecznych horodyszcz, kurhanów i zamków, podawał do pism czasowych Wileńskich, a potem oddzielnie je drukował. Staraniem jego i nakładem, wyszły pomniki rytownictwa, które odbić kazał ze zbiorów w Łohojsku. Tom pierwszy dzieła tego wyszedł w roku 1858.

— Obecnie jeden z drutów telegraficznych idących przez nasze miasto, wyłącznie oddany jest do obsługi korrespondencji Azyatyckiej między Londynem a Indjami, lecz linja ta kończy się na granicy południowej Kaukazu. Podług „Gazety Handlowej" w krótce przybędą do Petersburga materjały do budowy linii telegraficznej Europejsko-Indyjskiej, mającej się poprowadzić przez Persyę. Materjały te wykonane w fabryce Siemensa i Halszkego w Berlinie, z Petersburga przez Astrachan i morze Kaspijskie, odstawione będą do portu perskiego Reszt.

— W teatrze Rozmaitości jak już donosiliśmy, wkrótce przedstawioną będzie „Lekcja śpiewu", komedyjka p. Szobera. Dalej „Pojęcie pani d'Aubray" i „Nasi najserdeczniejsi" które jako sztuki większych rozmiarów więcej też potrzebują przygotowania. Słyszeliśmy że dramat p. Barrère pod tytułem „Le crime de Faverne" Zbrodnia w Faverne, w którym gra starego Fryderyka Lemaitre taki zapał wzbudziła w Paryżanach, będzie także przełożony i dla naszej sceny. W takim razie rolę Lemaitr'a, odegraćby mógł Królikowski, a pewno dramat nie straciłby na tem.

— Uprasza się pana Sarneckiego ucznia Szkoły Głównej o zgłoszenie się we własnym interesie do reżysera dramatu.

— Od pewnego czasu pojawiła się po ulicach Warszawy przenośna panorama. Cały ten świat malowany, dźwiga jeden człowiek na plecach. Ulicznicy odbywają z roskoszą za dziesiątkę podróż po krainach im nieznanych i staczają prawdziwe walki żeby się dostać do szkła czarodziejskiego. Przynajmniej przysporzyło im się przedmiotów do rozmowy o Neapolu, Egipcie i Ameryce. I to postęp.

— Oprócz czterech lokomotyw dla drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, wkrótce nadejść mających z fabryki Borsiga w Berlinie, z których dwie służyć będą dla pociągów osobowych, a dwie dla towarowych, nadejdą także niezadługo 6 lokomotyw dla drogi Warszawsko-Wiedeńskiej, z pomienionej pochodzących fabryki i drugie 6 lokomotyw z Elbląga. Nadto tabor kolejowy zwiększonym zostanie 250ma węglarkami z Bristolu i 250 z Deutz, 1000 wagonami krytemi z Elbląga, 15ma brankardami z Wrocławia i 36ma powozami osobowemi obstalowanemi w fabryce Pfluga w Berlinie. Nakoniec zarząd drogi żelaznej obstalował do użytku swego 830 osi, t. j. z Bochum 310, z Dürm 200 i u Kruppa 320, niemniej 1,670 ressorów w tej ostatniej fabryce, z których 230 do powozów osobowych.

— Organ w kościele Śgo Krzyża, jakkolwiek za arcydzieło organmistrza wrocławskiego Rühmera uważany, dziś już po jakich 20tu latach, z powodu uszkodzenia cynowych piszczałek, potrzebuje restauracji. Zajmuje się nią tutejszy organmistrz p. Blomberg.

— W teatrzyku niemieckim mieszczącym się w ogrodzie restauracji p. Scholtza przy ulicy Marszałkowskiej, przedstawianą jest między innemi farsa p. t. „Morder-

stwo na Saskiej Kępie“ (Der Mord auf der saechsischen Kempe). Rzecz tej wesołej komedji odbywa się w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

— Dyrekcja Teatrów przysposabia dla teatru Rozmaitości dwie nowe operetki, z których jednej, pod tytułem: „Koniec wieńczy dzieło“, już się próby odbywają. Główniejsze role przedstawią w niej: pani Bakałowiczowa i pan Kozieradzki.

— W Poniedziałek d. 27 b. m., pozostawioną w ogrodzie „Eldorado“ chustkę damską, odebrać można w głównym Kantorze Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“

— Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, próba parowozów drożnych, ze składu machin p. Z. Ostrowskiego, odbyć się wczoraj nie mogła.

— I na równej drodze nie można być pewnym, że nas nic nie spotka. Wczoraj jakiś czeladnik idąc ulicą Sto-Jerską, pośliznął się, a upadłszy, złamał rękę.— Przy budowie nowego ratusza, znów spadła z rusztowania kobieta, nosząca wapno i cegłę, i uległa potłuczeniu się.

---

— Dnia 10 lipca b. r. we wsi Dzierzkowice i Wierzbica gm. Dzierzkowice o godz. 5 wieczorem, spadł grad wielkości włoskiego orzecha, który zrządził szkody na 256 dziesiatynach pola, wytłukłszy zupełnie zboże. Dnia zaś 9 lipca r. b. o godz. 5 wieczorem, powstała gwałtowna burza po nad miastem Urzędowem, deszcz ulewny połączony z gradem wybił pola należące do mieszczan, narobiwszy szkód do 15,000 rs.; w tymże samym dniu o godz. 6 z wieczora, spadł grad wielkości gołębiego jajka we wsi Ratoszynie i zniszczył nietylko zboże należące do folwarku, lecz nadto całej gminy, w której czwarta część zasiewów przepadła.

— *Z Pińczowa.* Nietylko w Warszawie place miejskie zamieniają się w skwery, które nawiasem powiedziawszy jedynie wówczas nazwę takową noszą właściwie, gdy są czworokątnemi, albowiem wyraz *square* oznacza czworobok. W ślad za Warszawą idą i inne miasta, a nawet miast Pinczów zamieniło błoto swego rynku na piękny skwer, pośród którego wytryska na kilka łokci wysoko fontanna, zasilana obfitemi strumieniami wody wapiennej z sąsiednich gór sprowadzonemi. Tak umiejętne skorzystanie z daru natury powinnoby być przykładem i dla innych miast w tym samym położeniu będących.

— *Z Radomska.* Obecnie w mieście Nowo-Radomsku okazywany jest wrzekomy olbrzym, *Adoué* rodem francuz, i mały, ale względnie do wieku równic wrzekomego, także olbrzymi syn tegoż.

---

— Z okolic Tomyśla, Buku, Wojnowic i Grodziska, gdzie dużo chmielu produkują, słychać, że sprzęt tegoroczny chmielu będzie bardzo mierny.

— W m. Wesel nad Renem, umarł tych dni człowiek, który brodę miał tak długą, że ją na piersiach nosił zwiniętą. W testamencie pozostawił, żeby po śmierci brodę ze skórą odjęto, co się tak stało. Przemierzono, że broda ta miała 11½ stopy długości, a w przecięciu pół stopy szerokości. Nie wiadomo jeszcze, w którym muzeum tę osobliwość umieszczą.

— W Paryżu rozwinięto na wielkie rozmiary zakład naśladownictwa starych druków, rycin i rękopisów. Wynaleziono sposób oddawania wiernie najtrudniejszego tego rodzaju robót, przez co zdoła się rozpowszechnić unikaty bibljoteczne, a przynajmniej uzupełnić braki i uszkodzenia. Już wiele bibljotek wezwało tej pomocy w celach powyższych. We Lwowie zaś w zakładzie p. Kamińskiej, robią podobizny starych druków z pomocą kalki.

---

— *Piszą z Londynu.* Od kilku dni Vrondey, w Walji, przedstawia okropny ale wspaniały widok płonącej góry Eglwysey, która zmieniona w massę płomieni, widzianą jest z kilkomilowej odległości. Mnóstwo osób dzień i noc pracuje nad powstrzymaniem szerzącego się pożaru, ale w tej porze, przy zbytniej suszy ziemi i braku wody, ratunek prawie niepodobny. Ogień objawił się d. 6 Lipca i rozszerza się z przerażającą szybkością, pędząc przed sobą ludzi i zwierzęta. Zajął dotąd przestrzeń wynoszącą 9 mil angielskich. Przyczyna pożaru niewiadoma.

— Pod Trarbach, nad Mozelą, zaczęto tego roku na Św. Jakób pić świeże wino.

— Nowiny z Ameryki południowej są smutne. Żółta febra nie przestaje srożyć się na całem wybrzeżu peruwiańskiem: rozszerzyła się aż do Guayakwil i obawiają się powszechnie, aby nie dostała się aż do Chili.

— Temi czasy otwartą została w Londynie, w pałacu Sydenham wystawa wszystkich przedmiotów mających związek z żeglugą nadpowietrzną, począwszy od pierwocin wynalazku balonów, a skończywszy na dzisiejszych udoskonaleniach.

— W Boskoop, w Belgji otwartą została wystawa... poziomek. Uważano między innemi koszyczek tych owoców, zawierający czternaście sztuk, i ważących zarazem netto przeszło funt.

— Podczas, gdy w całej Europie użalają się na niesłychane upały, w Szwajcarji spadły obfite śniegi.

— Tegoroczny zbiór jedwabiu z Portugalji był bardzo obfitym. Jeden z dzienników lizbońskich zwraca uwagę, iż byłby jeszcze obfitszym, gdyby staranniej pielęgnowano plantacje drzew morwowych, które są bardzo zaniedbanemi.

— Oświetlenie Paryża odbywa się za pomocą 33,859 rewerberów z których 32,320 jest gazowych, a 1,539 olejowych. Produkcja gazu w Paryżu pochłania corocznie 400,000 ton koksu, a każda minuta oświetlenia kosztuje w przecięciowem rocznem obliczeniu 5,000 fr.

— Paryż liczy 1,642 zakładów naukowych z 174,620 uczącymi się.

— W drugiej połowie z. m. Akademia francuzka obchodziła 50 letni jubileusz dwóch swoich członków a mianowicie pp. Mathieu i Dupin'a. Pierwszy przyjętym był do akademji w r. 1817, drugi w r. 1818. Na cześć ich wybito medal pamiątkowy.

— W d. 16 Sierpnia b. r. odbędzie się w Grenobli uroczystość muzyczna, w której ma wziąść udział mnóstwo stowarzyszeń muzycznych. Już przeszło dwieście, (nie osób, ale zgromadzeń) zapisało się do tej chwili. W d. 17 odbędzie się w tem że mieście odkrycie posągu Napoleona I. Wątpią, ażeby Cesarz osobiście znajdował się na tej uroczystości to jednak pewna, że będzie reprezentowanym przez którąś z wyższych figur rządowych.

— Świeże rozporządzenie policji w Londynie, upoważnia jej ajentów do zabicia każdego psa, który ukąsił, lub chciał ukąsić kogolwiek z przechodzących. Dotąd upoważnienie to odnosiło się tylko do psów, niewątpliwie wścieklizną dotkniętych.

— Dnia 4 b. m. w ratuszu paryzkim odbywałs się

licytacja na dostawę 24,639 dzieł wybranych na tegoroczne nagrody w szkołach departamentu Sekwany.

— Sześćset lat temu (1268) za panowania Ludwika Świętego, żyjący astronom Tomasz Mault, taką daje przepowiednię na rok 1868:

„W r. 1868 wiosna będzie łagodna i piękna, lato suche i gorące, jesień wcale umiarkowana i korzystna, dla tego co będzie zasianem. Zbiory będą obfite. We wszystkich krajach zboża będzie dostatek i będzie tanie. Po Sierpniu winobranie będzie dobre i obfite w wielu krajach, przez co, wino będzie tanie, za co wszystek świat chrześciański powinien chwalić Pana Boga.“

Te przepowiednie, jak dotąd, dosyć się sprawdziły.

— Uniwersytet w Bonn obchodzić będzie w roku bieżącym 50-letnią rocznicę założenia swego.

— Król pruski podpisał na budowę kolei żelaznej z Poznania do Słupcy na 20,000 talarów akcji.

— W tych dniach nakładem księgarni J. *Kaufmana*, przy ulicy Krak:-Przedm:, wprost gmachu Resursy Obywatelskiej, wyszła 3cia broszura przez Dra H. *Levittoux*, p. t. „Głos wołającego na puszczy.“— Tamże nabyć można i broszurę, p. t. „Kilka słów w obronie nauki i prawdy,“ oraz „List otwarty Dra Levittoux, do przyjaciół ludzkości.“ Każda z tych broszur sprzedaje się po kop. 15.

— Pewna osoba chorobą i innym zbiegiem okoliczności przywiedziona do ubóstwa, pragnąc się wydźwignąć, oraz i małoletnie swe dzieci, postanowiła rozpocząć nowy zawód pracy, na co jej jest potrzeba najmniej rs. 50, a że zupełnie pozbawioną jest wszelkich funduszów, składa na ten cel w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, dzieło pod tytułem: „Histoire les plus remarquables (sic) d'ancien et du nouveau Testament, gravées en cuivre par le célèbre Jean Lutken et enrichie d'une savante description. Amsterdam. Chez Jean Covens et Corneille Mortier MDCCXXXII“, in foljo, oprawne w skórę. Upraszam szanownych Panów i Panie o łaskawie zakupienie tejże i podanie tym sposobem ręki pomocy, rodzinie zupełnie zubożałej. —5034—

— Zapowiedziany w wczorajszym numerze naszego pisma, na dziś benefis p. Franciszka Rappo odbędzie się jutro, to jest we Czwartek.

— Podajemy tu bliższe szczegóły o przedstawieniu aeronauty Berga. Żeglarz ten powietrzny wzniesie się balonem w niedzielę z ogrodu Krasińskich, jeżeli tylko deszcz lub silny wiatr podróży zamierzonej nieprzeszkodzi. Napełnianie gazem balonu rozpocznie się o godzinie 3-ej po południu, puszczenie zaś o godzinie $7\frac{1}{2}$. Osoby zaś, któreby sobie życzyły odbyć wraz z panem Bergiem podróż powietrzną, zechcą się zgłosić do jego mieszkania, w hotelu saskim. Ceny są następujące: Krzesło numerowane przy balonie k. 75 i k. 5 na ub. Pierwsze miejsce kop. 50. — Wchód do ogrodu k. 20. Dzieci do lat 10 na 1-e miejsce płacą połowę.

— *Wody mineralne.* — W dalszym ciągu moich ogłoszeń o wodach mineralnych; mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność i WW. Doktorów, że oczekiwane transporty wód szczawnickich, karlsbadzkich i iwonickich wszystkich źródeł dnia wczorajszego odebrałem. Spóźnienie transportu wód szczawnickich o trzy tygodnie pochodzi od nadzwyczajnego zjazdu gości do Szczawnicy, skutkiem czego Dyrekcya tylko nocami mogła zamówione przezemnie wody czerpać.— *T. Heinrich* właściciel apteki w domu Wgo Brunwel dawniej Petyskusa Nr 473, róg ulicy Wierzbowej i Senatorskiej, obok kościoła Ś. Antoniego.

—5051— (11431)

— Choroby sekretne, leczy prędko i radykalnie lekarz od 28 lat praktykujący. Przyjmuje chorych od 8 do 10 godziny rano i od 3 do $5\frac{1}{2}$ wieczorem. Z innemi chorobami pacjentów przyjmuje w rannych godzinach. Biednym udziela pomocy darmo. Mieszka przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1372 w domu Sejdlera.

—5035— (10144) *Józef Bagieński.*

— Józef *Szwarcenberg*, Magister Prawa i Administracji, Patron przy Trybunale w Warszawie, otworzył kancellarję przy ulicy Długiej pod Nr 552/3 (nowy 24), w domu W. Jankowskiej, na 2m piętrze.

—5039—(11,432)

— Poczytując sobie za największy zaszczyt wezwanie mieszkańców Płocka, zapraszające mnie do wydania tam koncertu, oświadczam, iż w pierwszych dniach Sierpnia odwiedzę to moje rodzinne miasto, ażeby dać się usłyszeć jego mieszkańcom.

—5048— Józef *Tarczyński.*

— Kawiarnia w domu Wgo Dückerta, pod Nr. 556 gdzie Zakład Wód mineralnych, po zupełnem wyrestaurowaniu została obecnie otwartą. —4855—

(11015) (3—3)

— Polowanie w lasach należących do dóbr Tarchomin, zabrania się z tem wyraźnem ostrzeżeniem, że myśliwym niezaopatrzonym w pozwolenie, broń i psy zostaną zabrane, i w tej mierze służba leśna otrzymała stosowne rozkazy. (3—3) —4863—(11,072)

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wieść o zbliżeniu się Austrji z Prusami, coraz gruntowniejszą przybiera podstawę. Mówią albowiem, że król pruski po ukończeniu kuracji w Ems dopełni jej w Gasteinie, jak to było w 1866 r.

Z Niższego Dunaju, (pisze Gazeta krzyżowa) łatwo jest zwracać wzrok czytelników na wypadki, jakie tam zdają się przygotowywać. I rzeczywiście, trudno zaprzeczyć, że wszystko co nas stamtąd dochodzi, jest zupełnie niejasnem, chociaż nie można zaprzeczyć, że na granicach rumuńsko-tureckich panuje prawdziwe i groźne wzburzenie, jeżeli mówić mamy oględnie. W Paryżu coraz bardziej są niezadowoleni z ministerjum, jakie ułożył Bratiano, a jeżeli „Constitutionnel“ wynosi je pod niebiosy, to czyni to zupełnie na własną rękę. Ministra tego albowiem spotyka zarzut, i to zarzut ważny, że posługiwał się podróżą księcia Napoleona, dla nadania sobie pozoru, iż Francja go popiera. Nie umiemy orzec, co sądzić wypada o twierdzeniu, iż Mazzini jest w związku z komitetami w Rumunii i Bulgarji istniejącemi, wszelako okoliczność ta doszła nas z wiarogodnego francuzkiego źródła.

W Rzymie policja natrafiła na minę, przeznaczoną do wysadzenia fortyfikacji na Awentyńskim pagórku. Przed niedawnym czasem napadnięto w nocy na dwóch szyldwachów i poraniono ich. Wyśledzono wielkie składy czerwonych i czarnych koszul i zabrano je.

Rumuński minister Bratiano zarządził w Giurgiewie natychmiast najsurowsze śledztwo i chwycił się najenergiczniejszych środków dla przeszkodzenia każdemu rewolucyjnemu ruchowi. Wysłano kompanję piechoty do Giurgiewa, dwa szwadrony jazdy do Ale-

ksandrji i dwa do Zimnicy, jako do głównych siedzib bulgarskiej ludności. Oprócz tego podwojono straże pograniczne, uorganizowano patrole i wzbroniono bulgarom zgromadzać się tłumnie. Sądowe śledztwo wykazało, że 150 bulgarów, którzy się ukrywali w lasach i bagnach Pietrochańskich, przeszło na brzeg turecki w d. 18 b. m. Spodziewali się, że uda im się korzystać z usposobienia wywołanego wyborami w Rumunji i z ogołocenia tureckiego brzegu Dunaju z wojska, skutkiem koncentracji onegoż nad serbską granicę, Dziennik „Romanul" wychodzący w Bukareszcie, ubolewa nad powstaniem bulgarskiem, ponieważ takowe narodowej sprawie tylko szkodzić może i wzywa bulgarów do spokojności. Dziennik ten zapewnia, że rząd chwycił się wszelkich środków ku stłumieniu bulgarskiego ruchu na rumuńskiej ziemi. Bratiano udał się w tym celu osobiście do Giurgiewa.

Obchód uroczystości strzeleckich w Wiedniu już rozpoczął się. W Sobotę przybyło tam przeszło 500 strzelców ze Szwajcarji, 600 z Wirtembergu, około 500, z W. ks. Badeńskiego, 350 z Karyntji, 250 ze Szląska, 300 z Saksonji i 200 z Bremy. Ci ostatni przybyli z chorągwią związkową komitetu centralnego. Wszystkich witała z zapałem oczekująca, a tłumnie zgromadzona publicznnść.

Nazajutrz z rana o 10ej rozpoczął się pochód przy najpiękniejszej pogodzie, przez wspaniale ozdobione ulice, i wszędzie spotykały go grzmiące wiwaty i okrzyki tłumów. Przejście jego zebrało 5 godzin czasu. Na placu Schwarzenberga, Schröder, prezes stowarzyszenia oddał miastu Wiedniowi chorągiew związku. Burmistrz Zelinka przyjmując ją, przyrzekł zachować ją, jako zakład niemieckiej jedności. Wyglądało to dość oryginalnie, albowiem Zelinka jest czechem.

Na uczcie wydanej zgromadzonym, prezes komitetu centralnego Kopp, miał mowę do przybyłych gości, w której wykazał spólność interesów Austrji i Niemiec, i wzniósł toast za powodzenie dążeń niemieckich ku panowaniu prawa i swobody. Willau z Moguncji wzniósł zdrowie cesarza austrjackiego, który p i e r w s z y z a t k n ą ł s z t a n d a r w o l n o ś c i n a s z c z y c i e s w o j e g o p a ł a c u. Po nich przemawiali Giskra (minister), Zelinka, Dr Mittermeyer z Hejdelberga, Fabricius z Frankfurtu, i wice prezes Hopfen. Podczas uczty, zewsząd nadchodziły telegrammy z licznemi powinszowaniami, pomiędzy któremi były: od kanclerza państwa, barona Beusta i księcia Koburskiego.

(Ind. Belge, Journ. d. Déb., Köln. Ztg).

## Depesze Telegraficzne.

*Wiedeń, 28 Lipca, godz. 11 m. 35 w nocy.*

*Konstantypol.*— Wiadomości z Bulgarji niepokojące. Spodziewają się tu konferencji wszystkich posłów w kwestji Libanonu.

*Belgrad.*—Dziś odbyła się egzekucja czternastu skazanych na śmierć, przez rozstrzelanie. Podczas egzekucji officer komenderujący zabitym został od kuli, która odskoczyła (rykoszowała).

*Paryż.* — Książę Napoleon powrócił z podróży na Wschód.

## POEMAT PSI.

W Sztuttgardzie wyszedł poemat w 10-ciu pieśniach pod tytułem: *Dobrze wychowany pies*, czyli *pedagogika psia*, z 13 ładnemi drzeworytami. W pierwszej pieśni poeta opiewa sielankowe miłostki, w drugiej niemowlęctwo psa, w trzeciej jego wychowanie fizyczne, w czwartej weterynarją psią. Część ta osobliwie jest wzniosłą; na próbkę przytaczamy urywek, z pomienionej czwartej pieśni w wolnym przekładzie:

Jeżeli pieska dręczą robaki,
Gdy mu się glisty dadzą we znaki,
Niech lniany zażywa olej
A gdy się owad lęgnie w barłogu,
Zrób mocny odwar z jagody głogu,
I nim to biedne psię polej.
Gdy jednak środek ten nie pomaga,
I wciąż go dręczy nieznośna plaga,
W aptece szarą maść kup.
Lecz wówczas mordkę zwiąż mu rzemykiem,
By niepolizał maści językiem,
Bo będzie wkrótce zeń trup.

W całym poemacie znajdujemy takie cudowne natchnienie. Geniusz poety zostaje wciąż widocznie pod wpływem kanikuły.

## DONIESIENIA.

**— Dolina Szwajcarska.** Dziś i codziennie **KONCERT** Królewsko-Pruskiego Dyrektora muzyki z własną, z 60 osób składającą się orkiestrą, z Berlina. — Początek o godzinie 6½, wejście 20 kop. (We Srodę i Sobotę na **SYMFONJE** wejście 30 kop.) —3366—(8032)

**W Sobotę** pomiędzy innemi utworami wykonane zostaną:
Przegrywka z opery Wagnera „Pieśniarze z Norymbergi,“ (po raz pierwszy).
Dziewiąta Symfonja L. Beethovena.
Canzonetta z Es-dur, kwartet Mendelssohna-Bartholdy, (po raz pierwszy). (1—2) —5061—

**TEATR RAPPO,**
dziś i codziennie, na rogu ulic hr. Berga i Włodzimierskiej. Początek o godzinie 8 wieczorem. (14) —4626—

Dziś i codziennie wieczorem, w **Ogrodzie ELDORADO**, przy ulicy Długiej pod Nr 586B, **Przedstawienie Francuzkich Komicznych Śpiewaków**. Początek Orkiestry o godzinie 7ej, a Przedstawienia o godzinie 8ej. W razie niepogody, Przedstawienie odbędzie się w sali. (8—25) —4840—(8267)

**TRUPPA ŚPIEWAKÓW** Niemieckich Pana Plambeck, **dziś i codziennie przedstawienie** w Alkazarze, w Ogrodzie, a w razie niepogody w sali.—Początek o godz 7½. —4802—
Program na dziś: **1) Die Eifersüchtigen.—2) Recept gegen Schwiegermütter. — 3) Mein Trompeter für immer.** —5056—

**PRZEDSTAWIENIE HUMORYSTYCZNE,** z muzyką i śpiewami, **D Z I Ś** i codziennie, w Restauracji **A. Scholz**, przy ulicy Marszałkowskiej, Nro 1379.
Program na dziś: **1) Pietsch im Verhör. — 2) Der politische Handelsjude. — 3) Die weiblichen Drillinge. — Linchen, Minchen, Tinchen**, Frl. Kraft.
**W Sobotę, 1 Sierpnia, widowisko na benefis p. Al. Schultz'a, z zupełnie nowym programmem.** —5053—

Na Placu Nalewki, wprost Cukierni, dziś i codzień, od godziny 10ej rano do 10ej wieczorem, **ARTYSTYCZNA PANORAMA L. Żulickiego** Wejście Kop. 15. Dzieci płacą połowę. —4787—(10876)

**OBIADY** od godziny 1½ do 5ej, na porcje dowolne, i tak: Rosół lub zupa Kop. 5, Sztuka mięsa z sosem Kop. 6, Potrawa Kop. 6, Pieczeń trojaka z jarzynami do wyboru Kop. 7½, Legumina Kop. 3. Poleca **RESTAURACJA Z. Reiman**, ulica Podwal Nr 500b, Hotel (Giersza) Sławiański. Wszelkie Nowalje w każdym czasie. Raki, Kurczęta, Karafioły, Drób', po cenach umiarkowanych. Piwo Bawarskie wprost z lodu z browaru Haberbusch et Schiele. Billard wyregulowany, bandy gutaperchowe, piramida. Dziś na kolację Pieczeń wołowa z rożna, Polędwica. Jutro Kotlet wołowy. Pojutrze Kaczka i Ryby. (1—3) —5064—(11406)

Od lat 20stu istniejąca **GASTRONOMJA** przy ulicy Bielańskiej pod Nr 596, pod „**Złotą Rybką**,“ dziś przeszła na własność **Kazimierza S.**, którego staraniem będzie, aby w każdym czasie dla wygody i pożytku Szan. Publiczności, były **Przekąski zimne i gorące**, oraz w każdą Niedzielę i Czwartek **Flaki**, porcja Kop. 7½. **Obiady** pojedyncze po Kop. 20. Wyż wymieniona Gastronomja postarała się także o dobre i zawsze świeże, wprost z lodowni, **PIWO**, t. j. **Bawarskie, Owsiane** i **Zwyczajne**; oraz **Trunki** wszelkiego rodzaju, sprzedawane częściowo i w massie. Polecając się Szanownej Publiczności, upraszam o łaskawe względy nadal. — **K. S.** (1—3) —5059—(11435)

**W CAFÉ RESTAURANT**
na Nowym Świecie, wprost ulicy Śto-Krzyzkiej
**Dziś na kolację** Pieczeń barania.
**Jutro na śniadanie** Pieczeń wołowa.
**W każdej porze** wszelkie dziennym jadłospisem objęte Potrawy.
**Obiady** po Kop. 25 i 30, od godziny 1ej do 4ej; po Kop. 50, od godziny 2ej do 5ej.
Od godziny 8ej z rana KAWA ze śmietanką i HERBATA.— MLEKO prosto od krowy, rano i wieczorem.
Przyjmują się Obstalunki na miasto.
—4738—(3374)

**Sledzie Pocztowe,**
**Porter** i **Piwo** Angielskie (słodkie i gorzkie, wszelkie gatunki **Win**, **Delikatesów** i **Towary Kolonialne**, poleca Handel **F. Springera**, przy ulicy Śto-Krzyzkiej i róg Szkolnej Nr 1328. (26—30) —3532—(8234)

W dniu wczorajszym, między godziną 10 a 11 rano, przechodząc z Potkańskiego na ulicę Bielańską, zgubiono **9 par Rękawiczek** używanych. Łaskawy Znalazca raczy je odnieść do fabryki rękawiczek W. Krzyżanowskiego, ulica Przejazd wprost Długiej, Nr 652, za nagrodą, jeżeli jej żądać będzie. (1—1) —5055—(11,420)

**TEATR WIELKI**, Jutro: **Córka Regimentu** (1-szy akt).—**Wesele w Ojcowie**.

**TEATR ROZMAITOŚCI,**
D Z I Ś:
**Kobiety z kamienia**. Pan Mikulski, artysta teatrów prowinjonalnych przedstawi rolę Fidjasza—Rafaela.

**KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.**
Dnia 29 Lipca 1868 r.

| Monety i Papiery. | Żądano Ruble | kop: sr. | Płacono Ruble | kop: sr. |
|---|---|---|---|---|
| Pół imperjały Rosyjskie rs. 6 k: 10 | | | | |
| Dukaty Holenderskie rs: 3 k: 45 | | | | |
| Obligi skarbowe 100 rs:, (oprócz kup:) | | — | — | — |
| Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100. | 83 | 43 | 83 | 10 |
| Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100 | 77 | 43 | 77 | 17 |
| Listy likwidacyjne za rub: sr: 100 | 67 | 83 | 67 | 60 |
| Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864 | 131 | 50 | 131 | — |
| „ „ „ z r: 1866 | 132 | 50 | 131 | 75 |
| Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860 | — | — | — | — |
| Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę | — | — | — | — |
| Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej, | 60 | 67 | 60 | — |
| Akcje Głów: Tow. Ros: Dróg żelazn: | — | — | — | — |
| Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres: | 90 | — | 88 | 50 |
| Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej | — | — | 88 | 50 |
| Akcje Fabryczno-Łodzkie . . . . | — | — | — | — |

Wartość kuponu bież: od List Zast: od rs: 100 rs:—k: 41⅑
Od Likwidacyjnych kop: 65⁵/₉.
*Berlin.* Weksel 100 tal: 2 m. 120⅓ — 120⅙.
*Londyn* 3 M. 1 funt st: rs: 7 k: 41— rs. 7 k. 39.
*Paryż* Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 88 k. 50 rs. 88 k. 20.
*Wiedeń* Weksel 2 m. za 150 w. a: rs. 107⅔—rs. 107⅓

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 28 Lipca płacono: Za korzec pszenicy od rs: 5 k: — do rs. 7 kop. 20; żyta od rs: 4 k: 65 do rs: 4 k: 87; owsa od rs: 2 k. 70 do rs: 2 k: 85; gryki od rs: — kop: — do rs: — k: — kartofli od rs: 1 kop: 5 do rs: 1 kop: 80.

**Okowity** płacono dnia 28-go Lipca za wiadro od r. 4 k. 14 do rs. 4 k: 19 za garniec od rs: 1 k: 35, do rs: 1 k. 36.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej,— Redaktor, Wacław **Szymanowski**

**DODATEK.**

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 166.

*Środa.— Dnia (17) 29 Lipca. — Rok 1868.*

### Przyjechali do Warszawy:

Buczyński Karol ob. z Korzkowa; Bajer Wilhelm ob. z wsi Jelno; Blum Maurycy ob. z wsi Woli Chinowskiej; Drzewiecki Emil ob. z Nowej Aleksandrji; Handelsman Adam ob. z wsi Obremb; Gąsowski Spirydjon ob. z wsi Łabno; Ilowiecki Zygmunt ob. z wsi Borzysławic; Krysztofowicz Mikołaj ob. z wsi Leśnictwo; Krasiński Piotr ob. z wsi Siemianice; Ordenga Juljan ob. z wsi Szczypiorno; Pruski Jan ob. z Prus; Roszkowski Gracjan ob. z wsi Łaskowiec; Ryparzewski Aleksander ob. z Płocka; Książe Radziwiłł Maciej ob. z Wilny; Książe Sanguszko Paweł ob. z Wiednia; Hr. Wielopolski Józef ob. z wsi Przęsło; Załęski Lucjan ob. z wsi Brzozówki.

### Wyjechali z Warszawy:

Brendel Bernard fabrykant do Płocka; Grodzki Alfred ob. do Wędrogowa; Grąbczewski Ludwik ob. do wsi Zegrza; Klimkiewicz Józef ob. do Prus; Myszczyński Jan ob. do wsi Chilice; Mirecki Edmund ob. do wsi Kołomno; Hr. Plater Cezary ob. do Szydłowca, Psarski Stanisław ob. do Petrokowa; Sędzimir Aleksander ob. do Płocka; Talma Edward ob. do wsi Chuta; Zarajewski Józef ob. do wsi Zalesie.

### Wiadomości Literackie.

**Gazety Lekarskiej**, pisma tygodniowego, poświęconego wszystkim gałęziom umiejętności lekarskiej, farmacji i weterynarji, Ner 4, wyszedł z druku i zawiera: Sprawozdanie z czynności lekarskiej w warszawskich zakładach dla obłąkanych, t. j w szpitalu Śgo Jana Bożego (dla mężczyzn) z oddziałem przy szpitalu Dzieciątka Jezus (dla kobiet dotkniętych cierpieniem umysłowem i padaczką) za rok 1867, napisał Dr. A. Rothe, Naczelny Lekarz (c. d.); Spostrzeżenia tyczące się działania ściśnionego powietrza, tak pod względem fizyologicznym jak i terapeutycznym, poczynione w zakładzie pneumatycznym Dra Wincentego Brodowskiego w Warszawie, przez Dra Smirnowa (dalszy ciąg); Kronika zagraniczna: O tyfusie głodowym i pokrewnych mu formach, przez prof. Virchow'a. Wiadomości bieżące:; Ruch gości zdrojowych w Krynicy, Dr. Zieleniewski; Zjazd Lekarzy węgierskich w Erlau i baltyckich w Rostock; Prof: Biesiadecki, Braun, Brücke, Kurzak, Zeis; Dr. Erlicki, Szymanowski Wisłocki.—Dodatek: Farmakologii arkusz 4-ty, Chirurgii operacyjnej ark. 27-my, Histologii i chistochemii ark. 8-my.

— **Przyjaciel Dzieci**, Ner 30, wyszedł z druku i zawiera: Wojskowe pogranicze, (z 2 drzeworytami); Bertrand du Guesclin (z ryciną); Dwa ptaszki (dokończenie); Co za złotówkę można zrobić, a za rubla nie można, przez Wołodego Skibę; Wynalazki i odkrycia; Wilk i Bocian (bajka), przez Wołodego Skibę; Tajemnica (wiersz); Z górki na pazórki (wiersz) przez S. M. (z drzeworytem): Przysłowia ludowe, przez W. z Zacisza.

— **Tygodnika Mód**, Ner 30, wyszedł z druku i zawiera: Kartki z Pamiętników Wygnańca (z francuzkiego), (dalszy ciąg); Z domu i z obczyzny; Korespondencja z Karlsbadu (dokończenie); W Pałacu i w Chatce, powieść Bertholda Auerbacha, przełożona z niemieckiego przez Joannę Belejowską (dalszy ciąg); O ubiorach; —Do tego numeru dołączona rycina paryzka i arkusz z krojami.

— **Zorzy** pisma ludowego Nr 30 wyszedł z druku i zawiera: O strasznym wybuchu Wezuwiusza w r. 1631 i o wynikłych ztąd klęskach (dokończenie), p. Józefa Bełze; Krakowiaki Ludowe; Myśli do Raju odzyskanego, p. W. Jastrzębowskiego; Różności: Teatrzyki ludowe; Kmotr Gabryś i Kumoszka całego świata (z obrazkiem); Zagadka.

— **Izraelita**, Nr 29, wyszedł z druku i zawiera: Wychowanie kobiet w średnich klassach żydowskich; Stosunki życiowe u żydów (dokończenie); Baruch Spinoza, szkic biograficzny podług najnowszych źródeł, skreślony przez J. R.; Elwira, opowiadanie współczesne, przez rabina M., przekład S.; Kronika krajowa i zagraniczna; Rozmaitości; Doniesienia.



## DONIESIENIA.
## BANK POLSKI.

Z powodu niedoszłej do skutku w dniu 18 (30) Czerwca r. b. licytacji na sprzedaż Fabryki Sukna na przedmieściu Widoma w mieście Przedborzu w Gubernji Radomskiej położonej, Bank Polski podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 9 (21) Sierpnia r. b., o godzinie 12 w południe w Sali Posiedzeń Banku odbędzie się powtórna licytacja na sprzedaż więcej dającemu rzeczonej fabryki, wraz z zabudowaniami, domami mieszkalnemi, maszynami, sprzętami fabrycznemi i innemi przedmiotami znajdującemi się na gruncie.

Szacunek do licytacji tejże fabryki wraz z nieruchomościami i ruchomościami do niej należącemi i na gruncie znajdującemi się, ustanawia się rs: 23,603 kop. 70.

Szacunek postąpiony spłaconym być ma w ten sposób, że nabywca zapłaci w ciągu dni 30 od daty licytacji jedną trzecią część summy szacunkowej wyżej oznaczonej, reszta zaś wraz z kwotą na licytacji postąpioną pozostawioną będzie przy gruncie do spłaty ratami amortyzacyjnemi, licząc 5% rocznie na procent, a po 2% na umorzenie.

Vadjum do licytacji wymagane jest w ilości rs: 2360.

Szczegółowe warunki sprzedaży przejrzeć można każdodziennie wyjęwszy dnie świąteczne w biórze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego.

Deklaracje podług wzoru niżej podanego napisane bez skrobań, poprawek i przekreśleń, z wyrażeniem liczb literami adresować należy: „Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracja do kupna fabryki sukna wraz z zabudowaniami i ruchomościami, znajdującemi się na gruncie, na przedmieściu Widoma w mieście Przedborzu w Gubernji Radomskiej położonej.

Do deklaracji należy dołączyć kwit kassy Banku, na vadjum wyżej oznaczone; wniesione w gotowiźnie lub papierach publicznych krajowych procentowych.

Deklaracje przyjmowane będą do dnia 9 (21) Sierpnia r. b. włącznie do godziny 11 i pół z rana.

Sprzedającą się fabrykę razem z ruchomościami chęć kupna mający na miejscu obejrzeć może za zgłoszeniem się do Burmistrza miasta Przedborza.

Vice Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu (podpisano) **Roguski**
Naczelnik Kancellarji (podpisano) **J. Makulec**

### Wzór do Deklaracji.

W skutku ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 29 Czerwca (11 Lipca) 1868 r., Nr 23,951, podaję niniejszą deklarację, iż fabrykę sukna na przedmieściu Widoma w mieście Przedborzu w Gubernji Radomskiej położoną, wraz z zabudowaniami ruchomościami na gruncie znajdującemi się, obowiązuję się kupić za summę rubli srebrnych (wypisać literami ofiarowaną summę), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych, które mi są wiadome, objętym.

Kwit na złożone w kassie Banku vadium w summie rs. (wypisać summę) załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest . . . (wypisać) Pisałem w . . dnia . . . roku.

(podpisać imię i nazwisko)

(3—3) —4674—(Dz. War.)

# MAGAZYN MIKOŁAJA SKWARCOWA,

**ULICA MIODOWA, DOM LESSERA, Nr 490/1,**

NADESZŁY TRANSPORTA

1. Wyrobów Laboratorjum Chemicznego w Petersburgu:
   Ocet tualetowy, Eliksir i proszki do zębów, Mydło Glicerynowe, Ogórkowe, z traw stepowych, z fijołków krymskich, z róży kaukazkiej, Pomada i Fiksatuary wszelkie zapachy, Woda Kolońska w $1/4$, $1/2$ i 1 funtowych flakonach, Rafreszyssery platerowane nowy fason, Perfumy w różnej wielkości flakonach.
   Zapachy: Bananier, Chypre, Caprice de la Mode, Ess Bouquet; Lilas, Lys de la Vallée Bouquet de l'Impératrice, Patschouly-Verveine, Violette de Parme. Jockey Club.
2. Przedmioty tualetowe:
   Szczotki, Grzebienie, Szczoteczki do zębów do paznogci, gąbki, pendzelki do brody.
3. Brzytwy angielskie, najcelniejszych fabryk, Scyzoryki, Nożyczki, Noże i Widelce zwyczajne i desserowe w ozdobnych mahoniowych skrzynkach.
4. Dywany angielskie i ruskie, Wojłoki drukowane na łokcie i Dywany Wojłokowe chodniki.
5. **PŁÓCIENKO SZWEDZKIE** bronzowe i szare.
6. Chustki, Szale wełniane różnej wielkości i na różne ceny (Chales Bains de Mer.)

(3—6) —4793—(10,099)




## PIANINO Paryzkie

z fabryki Gilsona, zupełnie nowy o $7\frac{1}{2}$ oktawach i ZEGAR stołowy pod kloszem także nowy, z powodu nieprzewidzianych okoliczności sprzedają się, przy ulicy Nalewki pod Nr 2261, gdzie stróż miejscowy wskaże. (1—3) —5027—(11,426)



Z wolnej ręki jest do sprzedania

## Garnitur Mahoniowy, Kozetowy:

w najnowszym fasonie, szafirowym rypsem kryty, to jest: Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół, za przystępną cenę.—Wiadomość pod Nr 1263 (nowy 19), ulica Nowy-Świat. Stróż wskaże. (2—3) —4938—(11,204)

## WIZYKATORJE

**ZWANE ALBESPEYRES**

Przyjęte do szpitalów francuzkich cywilnych i wojskowych **z rozkazu rady zdrowia publicznego**. Wizykatorje te, które noszą podpis Albespeyres, na etykiecie zielonej, działają w sześć lub ośm godzin najdłużej Prócz tego **Papier Albespeyres** utrzymuje z siebie samego ropienie, obfite i regularne bez woni, ani dolegliwości. Każdy arkusz papieru opatrzony jest nazwiskiem **Albespeyres**.

## KAPSUŁKI RAQUIN

Potwierdzone przez Akademię medyczną francuzką, która przez doświadczenie sprawdziła ich skuteczność i otrzymała sto najzupełniejszych kuracji na stu osobach dotkniętych zaraźliwemi chorobami. Akademia zatem orzekła, że kapsułki te są doskonalsze nad wszelkie preparacje z **Kopahu**. Każdy flakonik zawinięty jest w raport potwierdzający, wydany przez Akademię medyczną.—W Paryżu na przedmieściu St. Denis, Nr 80 i w głównych aptekach za granicą.

(2—24) —4296—(9969)

JEST DO SPRZEDANIA ZARAZ:

## 1,000 sztuk Cegły Angielskiej,

(Szamot-Stein) ogniotrwałej, po cenie sztuka kop. 5,—oraz **Moździerz Żelazny Wielki z tłuczkiem**, dla cukierników lub zdunów.—Bliższą wiadomość można powziąść w składzie win L. Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 1403. (2—3) —4847—(10,942)

**DLA LUBOWNIKÓW**




## KWIATÓW!

W Dobrach Falenty, 9 wiorst od Warszawy, na rogatki Jerozolimskie przez Raszyn. Wyprzedaż zupełna Oranżerji w większych i mniejazych partjach Samej Kamelji jeszcze jest kilkaset sztuk w najpiękniejszych gatunkach od kop. 30 do rs. 30 za sztukę, również Pomarańczowe i Cytrynowe drzewa, Rododendrony, Azalee, Granaty olbrzymie i Myrty cieplarniowe rośliny i t. p., a to po cenach niepraktykowanie nizkich, gdyż osoby kupnjące same to przyznały. Ceny są oznaczone na wazonach. Można się poinformować i w Warszawie, ulica Rymzrska, Nr 471 a 2. Stróż wskaże.

(4—6) —4454—(7042)

## Biuro Rekomendacyjne

**GUWERNANTEK i GUWERNERÓW**

**A. GŁADYSZEWSKIEJ,**

przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 616 (nowy 6), w domu Ejchlera, naprzeciw tylnej bramy Gmachu Ratusza.

Ma do umieszczenia Guwernantki, Guwernerów i Bony, wszelkiej narodowości i stopnia wykształcenia, mających pewną rękojmię wychowania moralnego, jako też Osoby do matkowania, towarzystwa, zarządu domu i lekcji prywatnych, spełniając każde w tym rodzaju zlecenie z jak największą sumiennością i akuratnością. (1—3) —5022—(10502)

**Rs. 30 nagrody.**
We Wtorek dnia 28go Lipca, idąc z Placu Bankowego do Angielskiego Hotelu, zgubiono

## Pugilares koloru ciemnego,

w którym znajdowało się Rs. 60, to jest: Papierek Rs. 25, trzy po Rs. 10 i jeden Rs. 5; oprócz tego Notatki, Karty wizytowe, Książeczka legitymacyjna i t. p. Kto odniesie takowy pod Nr 647/8, ulica Przejazd, Nr 1 mieszkania, otrzyma powyższą nagrodę. (1—3) —5049—(11430)

---

Jest do sprzedania na przystępnych warunkach

## K O L O N J A

za Wolskiemi Rogatkami, na Górczewskiej drodze Nr 21szy i 22gi. Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 2485 lit. A, gdzie Stróż wskaże.— Tamże jest do sprzedania Mosiężna **KLATKA** dla Papugi i WYGÓDKA Pokojowa.
(3—3) —4864—(10999)

---

Istniejący dotąd w pałacu Krasińskich



## MAGAZYN MEBLI



przeniosłem do własnego domu, Nr 10 nowy (1613 dawny), przy ulicy Żurawiej, piąty dom od placu Śgo Alexandra po prawej stronie, i mam zaszczyt polecić się względom Szanownej Publiczności, i donieść, że posiadam znaczny zapas tak nowych, jak używanych Garniturów, które po cenach najprzystępniejszych wyprzedaję. **Adam Lewanowicz**
(10—15) —4126—(6779)

---



Do sprzedania lub wynajęcia na czas dłuższy

## Fortepian Palisandrowy,

w nowym guście, mało używany, z pięknym głosem. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 41 nowy, na 2m piętrze na prawo, z rana do godziny 9ej, po południu od 3ej do 5ej. (3—3) —4754—(10750)

---



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania

## F o r t e p i a n,

bardzo mało używany, prawie jak nowy, z fabryki renomowanej Małeckiego i Szredera, o 7miu oktawach, najnowszego fasonu, z silnym, pełnym i równym tonem, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nu 407, na dole. Stróż miejscowy wskaże.
(2—3) —4985—(10861)

---



Podpisany, utrzymujący od wielu lat **MAGAZYN MEBLI**, przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 1771 Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z powodu zamiaru wycofania się z tego interesu, wyprzedaje różne MEBLE, jako to: jesionowe, mahoniowe, orzechowe i t. p. krajowe i zagraniczne, po cenach niżej kosztu.—**B. Stückgold.**
(1—3) —5038—(11,433)

---



## Garnitur Mebli Mahoniowy,

zupełnie nowy, adamaszkiem wełnianym kryty, Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół przed kanapę, do sprzedania za bardzo niżką cenę, przy ulicy Podwal pod Nr 518. Wiadomość u miejscowego Stróża.
(1—3) —5045—(11424)

---

## Maszyna pospieszna Drukarska,

Fabryki Siegla w Berlinie, używana, lecz jeszcze w dobrym stanie, jest do zbycia. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." —4635—(10523)

---

## Żądaną jest Bona Francuzka,

z dobrym akcentem, do czworga dzieci na wieś, do Gubernii Zachodnich. Osoba życząca sobie zająć to miejsce, raczy nadesłać swój adres do Redakcji „Kurjera Warszawskiego."
(3—3) —2874—(11018)

---

## LIGROINY

**Garniec po kop. 90.**
**Funt po kop. 15.**

Dla PP. Handlujących odstępuje się rabat, oraz utrzymuję **Benzynę** do wywabiania plam w Składzie Lamp i wyrobów Blacharskich, przy ulicy Senatorskiej, dawniej pałac Blanka, Nro 461.—**J. Zbrożek.** (11—12) —4166—(9739)

---



## Summa Rs. 3,000,

na Majątku Ziemskim niedużym w Gub. Warszawskiej ubezpieczona, gdzie prócz Towarzystwa żadnego innego długu nie ma, a od której procent 8% najregularniej ratami półrocznemi z góry uiszcza się, jest do odstąpienia za gotowiznę. Uprasza się o pozostawienie adressu w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod Lit. A. W.
(2—3) —4930—(11143)

---



W dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b., o godzinie 10ej z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale Iszym, sprzedaną będzie **NIERUCHOMOŚĆ Nr 227/8** w Warszawie przy ulicy Mostowej położona, składająca się: z Kamienicy masiw murowanej o trzech piętrach blachą krytej, Officyny masiw murowanej dwu-piętrowej i innych Zabudowań, oraz Gruntu łokci kwadr. 5,593¼. Licytacja zacznie się od summy Rs. 17,517 Kop. 31⅓, jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wynaleziowego, a na wadjum złożyć potrzeba Rs. 3,000. Bliższą wiadomość powziąść można w Kancellarji podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.
Juljan Czajkowski, Patron.
(2—2) —4920—(D. W.)

---



## F O R T E P I A N

w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za Rs. 100, ulica Chłodna Nr 925. Wiadomość u Pani Szymańskiej. (3—3) —4904—(11095)

---



## MAGAZYN MEBLI,



*przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod 406/7 nowy (Nr 1), obok Kościoła Ś-go Krzyża,*
prowadzony przezemnie od lat trzydziestu, zaopatrzonym jest jak dawniej tak i teraz, w znaczny dobór **MEBLI** dokładnej roboty, z któremi się polecam, i sprzedaje je po cenach umiarkowanych.
**Józef Olsztyński.**
(5—6) —4124—(7945)

---

# ESSENCJA

## Z SALSAPARYLI COLBERT.

Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, krew czyszczących, w chorobach złego przymiotu (syfilicznych), zanieczyszczeniu krwi i wyrzutach na ciele. Metoda użycia w polskim języku.

Dostać można w Paryżu w Aptece p. Colbert w passażu Colbert, Nr 7 et 8.—Skład główny dla Królestwa Polskiego u pp. Gallego i Mrozowskiego w Warszawie, w Wilnie u p. Chrościckiego, w Lublinie u p. Mazurkiewicza, we Lwowie u p. Piotra Mikolascha, w Krakowie u p. Brunona Mieczyńskiego i w Kijowie w aptece p. Neeze.
(19—19) (1807—3224)

# MONOGRAFJA HEMOROIDÓW

WYKŁAD PRAKTYCZNY TEJ SŁABOŚCI.

**Dzieło Dra Andrz. Lebel, rue de l'Echiquier, 14, w Paryżu.**

Metoda bardzo skuteczna uśmierzająca boleści we 24 godzin; leczy bez obawy wpędzenia wewnątrz. Pigułki i maść majeranku, roztwor benzoesu z aluminem (benzoate d'alumine), stanowią podstawę tej metody leczenia. Po licznych doświadczeniach dokonanych w szpitalach publicznych we Francji, potwierdzone zostały przez fakultet medyczny w Paryżu i dozwolone przez komitet lekarski w Petersburgu.

Dostać można w Warszawie, w Składach Materjałów Aptecznych PP. Fer. Aug. Gallego i Spiessa; w Aptekach PP. Neese w Kijowie i Chrościckiego w Wilnie. (6—36) —3740—

## Rodzice chcący oddać Synów

w porządne miejsce na stół i mieszkanie, mogą takowe znaleźć w pałacu Hr. Uruskiego Nr 393B przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, położonym pomiędzy Szkołą Główną, Gimnazjum i Szkołą Główną Ewangelicką; zapewnia się opiekę i należyty dozór. Może być konwersacja i pomoc w językach francuzkim i niemieckim, oraz Fortepjan do nauki. Bliższą wiadomość odźwierny pałacu udzieli. (2—6) —4977—(11188)

## FABRYKA MAKARANÓW WŁOSKICH

**Ułłowicza w St. Petersburgu,**

przyjmuje i wykonuje obstalunki tak na własne wyroby, jako też i na inne przedmioty pożądane z Petersburga.

O warunkach i cenach można dowiedzieć się adressując:

„Ułłowiczowi, w St. Petersburgu, duża Sadowa na rogu Tołmazowa zaułka, dom Ilinych.

(1—6) —5015—(11,365)

SĄ DO SPRZEDANIA

## Krosienka Duże Stojące,

szczególnie dogodnej konstrukcji, ze śrubami do nawijania i rozciągania roboty, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

(7—0) —3310—(7787)



**Nagrody Rs. 5.**

Dnia 24go b. m. wieczorem, z pałacu Hr. Maurycego Potockiego, na Krakowskiem Przedmieściu, wybiegła i zginęła

## Suka Wyżlica kasztanowata,

z przednią łapką przy pazurach białą. Znalazca raczy ją odprowadzić pod Nr 393, do Stróża, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. (3—3) —4974—(11285)



## Nagrody Rs. 3.

W dniu wczorajszym z rana, zginęła **SUCZKA Charciczka**, koloru żółtego, ze znakiem opłaconego podatku na tasiemce czerwonej. Uprasza się więc, ktoby takową znalazł lub wiedział o jej pobycie, raczy dać znać do Właściciela domu Nr 2687 lit. b, przy ulicy Bednarskiej, gdzie powyższą nagrodę otrzyma.

(1—1) —5033—(11,436)

## Biuro Informacyjne Nauczycielskie,

**M. DAHLEN,**

przeniesione od Śgo Jana, z domu Wgo Dobrycza na róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Bednarskiej Ner 2674, zawiadamia osoby interesowane, iż jak dawniej tak i teraz załatwia z największą akuratnością dobór osób nauczycielskiego zawodu, tak za osobistem zniesieniem się, jako też przez korespondencyę. (487).

## Lokal na 3-m piętrze,

składający się z dwóch Pokoi i Przedpokoju, z oknami od frontu, za Rs 40 kwartalnie, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 440, naprzeciwko Resursy Obywatelskiej. Wiadomość u mieszkającego pod Nr 6. (1—3) —5047—(11425)

Jest do wynajęcia

## SKLEP NAROŻNY

ze śpichrzami na skład mąki i innych produktów, od kilkunastu lat egzystujący i znany publiczności, przy rogu ulic Zielnej i Śto-Krzyzkiej, w domu Wgo Ferdynanda Cara. Wiadomość u gospodarza. Stróż mieszkanie wskaże.—Tamże są różne lokale do wynajęcia. (4—4) —2872—(11,017)

Jest do odstąpienia zaraz do Października

## MIESZKANIE

złożone z 8-miu Pokoi i Kuchni na 1-szem piętrze, w domu W-go Gallego, ulica Senatorska, wprost Kościoła Ś-go Antoniego, od frontu z balkonem.

Tamże jest do sprzedania **Pianino** dobre za rs. 160, oraz różne **Suknie, Stroje** i **Futra** damskie. Widzieć można codziennie do godziny 2 iej.

(1—3) —5023—(11,380)

## 5 Pokoi z Balkonem i Kuchnia,

na i-szem piętrze od frontu, do najęcia od Ś-go Michała za rs. 450 rocznie, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1315, w domu W-ej Iwaszkiewiczowej, dawniej Zrazowskich. Wiadomość tamże, w Instytucie Leczenia Elektrycznością.

(1—3) —5224—(11,427)

## Wprost Krasińskiego ogrodu.

W domu pod Nrem 2239 (7), przy ulicy Nalewki do najęcia:

**ZARAZ: SKLEP,**

**w oficynie prawej:** na pierwszem piętrze trzy Pokoje, Przedpokój i Kuchnia.

**OD Ś-go MICHAŁA:**

Na 2giem piętrze: Lokal złożony z czterech Pokoi (z których jeden frontowy), Przedpokoju i Kuchni. Lokal ten ma dwa wchody. (5—6) —4684—(10,655)

## Pokój duży o 2-ch oknach,

od frontu na dole, do najęcia każdego czasu, blizko Saskiego Ogrodu, obok Brylowskiego pałacu, z meblami i usługą.— Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.

(1—1) —5025—(11,429)

Do najęcia każdego czasu, lub od Ś-go Michała:

# TRZY POKOJE,

Kuchnia, Piwnica, Śpiżarka i Ogród owocowy, za rs. 240 na rok; pod Nr 864, ulica Ogrodowa.— Wiadomosć u Właściciela od godziny 2 po południu do 6 wieczorem.

(1—3) —5036—(11,434)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.